

Elżbieta Rudnicka-Fira

Obraz dawnego świata odbity w nazwach miejscowych

W otaczającym nas świecie poruszamy się wśród nazw własnych, które stanowią ogromną część naszego słownictwa. Jest ich znacznie więcej niż wyrazów pospolitych, ale inne jest ich rozmieszczenie i nagromadzenie w tekstach. „W zależności od sytuacji komunikacyjnej lub rodzaju tekstu – jak pisze Aleksandra Cieślíkowa (Cieślíkowa 1999: 97) – używamy odpowiednich nazw własnych, spełniających funkcje referencjalne, informacyjne, adresatywne, metaforyczne, symboliczne, wartościujące”.

Głównym celem niniejszego artykułu jest próba przybliżenia dawnej rzeczywistości, świata naszych przodków, jego realiów, pojęć i wartości ówczesnych ludzi (Polaków), na podstawie nazw miejscowych (o długiej tradycji) i znanych praw, jakie rządzą ich nadawaniem i funkcjonowaniem. Nazwy są bowiem jak gdyby pośrednimi źródłami, którymi dysponujemy (oprócz wielu innych bezpośrednich), odsłaniającymi dawny świat.

Na wybranych przykładach postaram się chociaż częściowo przybliżyć dawną rzeczywistość charakterystyczną dla dwóch regionów: bielskiego i olkuskiego, próbując jednocześnie wskazać podobieństwa i różnice między nimi, wynikające nie tylko z realistycznej, historycznej rzeczywistości, lecz także ze sposobu jej postrzegania i odczuć ją nazywających.

Na uwagę zasługuje też leksyka – proprialna i apelatywna (ukryta w nazwach), która często nigdzie poza nazwami się nie ujawniła lub w większości już dziś nie funkcjonuje, odnotowana jest jedynie w dawnych słownikach, m.in. w *Słowniku staropolskim* i *Słowniku staropolskich nazw osobowych*.

Wychodząc od klasycznej typologii nazw miejscowych Witolda Taszyckiego (1946), która mimo różnych prób jej podważenia przetrwała próbę czasu i ciągle jest aktualna – spróbujmy spojrzeć na omawiane nazwy miejscowe nieco szerzej, wykorzystując nowszą metodologię, proponowaną przez Aleksandrę Cieślíkową

(1996). Według autorki ważny jest bowiem sposób patrzenia na proces nominacji (inny niż dotychczas), pokazuje on świadome uczestnictwo człowieka, a także kreatywność języka w tworzeniu i wybieraniu nazw dla nowych obiektów. Kształt nazw, jak twierdzi badaczka (Cieślakowa 1996: 17), zależy w dużym stopniu „od realizacji aktów mowy spojonych z różnymi funkcjami języka: poznawczą, fatyczną, ekspresywno-impresywną, wynikłych z tekstu i sytuacji”.

Powszechnie wiadomo, że nazwy miejscowe powstają w sposób ciągły od momentu, w którym człowiek zaczął widzieć wartość obiektów, podchodzić do nich w sposób emocjonalny, wartościujący, obserwować je i porządkować (indywidualizować). Należy pamiętać, że nazwa w sposób stały jest związana z danym obiektem (miejscowością). Została nadana w celu indywidualizacji i identyfikacji obiektu. Potrzeba nadania nazwy wynika z konieczności ukonkretnienia w przestrzeni i czasie ważnych obiektów z różnych przyczyn (emocjonalnych i racjonalnych) stanowiących wartość dla człowieka.

W procesie nominacji, jak już było wspomniane, ważne jest świadome uczestnictwo człowieka, a także kreatywność języka. Człowiek miał bowiem, jak twierdzi Janusz Anusiewicz (Anusiewicz 1994: 13), „takie same podstawowe cele i oczekiwania dawniej, jak i dziś. Nie zmieniły się one od tysięcy lat: stąd mowa o swoistym archaizmie, konserwatyzmie kulturowym, ontologicznym i gnoseologicznym języka”. Ówczesny człowiek, tak jak współczesny, zagospodarowywał przestrzeń wokół siebie, nazywał nowe nienazwane miejsca i obiekty. Powstawały nazwy w małych wspólnotach, o małych zasięgach i dla tychże środowisk stały się one znaczące i przez nie akceptowane. Dopiero w czasach nowożytnych zostały zalegalizowane prawnie.

Nazwy miejscowe mają różną postać językową. Z czego to wynika? Podstawowe różnice we właściwościach językowych nazw (onimów) wynikają ze zróżnicowania świata zewnętrznego (różnorodności cech poszczególnych obiektów odbitych w nazwach). Cechy te musiały zostać zauważone i wyeksponowane przez nadających nazwy. Kształt nazwy zależy też od nazywającego, od jego cech psychicznych (zmysłu obserwacji, zwłaszcza realistycznej, odczuwania, hierarchii wartości i ważności), jego stosunku do danego obiektu, opisu realnoznaczeniowego itp. Wynika również ze sposobu nazywania (rodzaju nominacji), a może nim być: kreacja słowotwórcza, metaforyczna, metonimiczna, deskrypcja lub wybór nazwy z istniejących zbiorów – przeniesienie nazwy z jednego obiektu onimicznego na drugi, ponowienie, zastosowanie modelu już istniejącego itp.

A zatem postać językowa nazwy zależy nie tylko od cech obiektu, lecz także od nazywającego, od aktu mowy, czyli obudowy semantyczno-pragmatycznej. Te czynniki powodują zastosowanie rozmaitych środków językowych przy kreacji nazwy.

W tworzeniu dawnych nazw miejscowych dominuje sposób realnoznaczeniowy (podobnie jak i dziś). Była to przeważnie nominacja obserwacyjno-opisowa, obserwacyjno-charakteryzująca – oparta na asocjacji semantyczno-słowotwórczej, a także naśladowanie najczęściej występującej formy – wzoru (prototypu) w obrębie kategorii.

Przyjrzyjmy się konkretnym nazwom miejscowym z badanych regionów, odzwierciedlających dawną, tamtejszą rzeczywistość. Musimy pamiętać, że to „etymologia, a raczej motywacja onimów – jak twierdzi A. Cieślíkowa – pozwala odtwarzać sposób postrzegania rzeczywistości nie tylko w okresie tworzenia języka, ale na różnych etapach jego rozwoju” (Cieślíkowa 1999a: 270).

Na co ówczesny człowiek zwracał uwagę? Przede wszystkim doskonale obserwował i realnie opisywał naturalny wygląd i ukształtowanie terenu, jego urzeźbienie, wygląd krajobrazu, tworząc np. nazwy typu *Dębowa Góra* (olk.) – ‘miejsce porośnięte dębami’, czy *Chelmek* (biel.) od ap. *chelm* ‘wzgórze’, *chelmek* ‘małe wzniesienie’ (Sstp). Nastąpiła tu kreacja odapelatywna, realistyczna.

Podobnie jest w przypadku, gdy realistyczna obserwacja dotyczy rodzaju gleby, szaty roślinnej bądź gdy ma motywację w świecie zwierzęcym, por. np.: *Szczyrk* (biel.) – od stp. gw. *szczerek, szczerek (szczyrk)* ‘gleba piaszczysta, żwir’, ‘rola szczerkowata, czyli żwirowata’, *Skala* (olk.) – od ap. *skala*, miejscowość położona na podłożu skalistym, w pobliżu skał ojcowskich, *Brenna* od ps. **brъnъ* ‘błotnisty, gliniasty’ – SESł, *Lipnik* (biel.) – od ap. *lipnik* ‘gaj lipowy’ (Sstp), *Brzeźnica* od stp. ap. *brzeźnica* ‘las brzoźowy’ czy *Wierzbica, Wierbka* (olk.) – por. stp. *wierbka* ‘wierzba’. Nieliczne są nazwy mające motywację w świecie zwierzęcym, por. np. *Żabnica* (biel.) od ap. *żaba*.

W obydwu regionach powtarzają się nazwy miejscowości *Zarzecze* i *Podlesie*, które zostały tak nazwane zgodnie z realistyczną obserwacją terenu, pokazującą styczność obiektów (osada, wieś *leży za rzeką* lub *pod lasem*). Zauważona relacja między obiektami (położenie osady względem innego obiektu terenowego) spowodowała utworzenie nazwy może na zasadzie predykcji poprzedzającej nominację *x* *leży za* lub *pod y* (por. Cieślíkowa 1996: 12). Możliwa jest tu też kreacja odapelatywna od stp. ap. *podlesie* ‘miejsce, okolica pod lasem’ czy *zarzecze* ‘obszar za rzeką, wodą’ (Bor 84). Ten rodzaj predykcji poprzedzający nominację był możliwy w nazwach typu *Zadroże, Podlipie* (olk.) – pochodzących od wyrażen przyimkowych *pod lipą, za drogą*, także *Zachelmna* (biel.) – osada położona *za chelmem* ‘wzgórzem’ (Sstp) – z towarzyszącymi procesom onimizacji przekształceniami słowotwórczymi (przy braku odpowiednich apelatywów). A może nazwy te powstały na zasadzie przesunięcia (o czym pisała Puzynina 1979: 275, powołując się na Heideggera), czyli stopniowej, nie jednorazowej zmiany: obiekt jest *x*, a potem nazywa się *X* (*za drogą* > *Za Drogą* > *Zadroga* > *Zadroże*) – por. też Cieślíkowa 1990.

Nazwa pospolita związana jest z obiektem i w tym związku na zasadzie powtarzających się sytuacji może stracić cechy predykatywne, a zyskać cechy nazwy własnej. Nie zawsze zatem można stwierdzić, czy nazwa powstała w wyniku kreacji realistycznej, czy deskrypcji sytuacyjnej (przy deskrypcjach sytuacyjnych nie ma kreatora nazwy).

W obydwu badanych regionach występuje wiele nazw miejscowych przeniesionych wprost z nazw rzek lub potoków, nad którymi były czy są one położone (o nazwach miejscowych pochodzących od nazw wodnych pisał Aleksander Wilkoń (1963), por. np. *Biała* (biel.) od nazwy rzeki *Biała, Pilica* (olk.) – od nazwy rzeki

Pilica. Są to tzw. ponowienia, czyli nazwy, które z jednego obiektu onimicznego zostały przeniesione na drugi.

Porównując obydwie regiony pod względem ilości nazw topograficznych, można zauważyć, że na ziemi bielskiej jest ich znacznie więcej niż na ziemi olkuskiej; stanowią odpowiednio 44 i 28 procent wszystkich typów nazw występujących na tych terenach.

Jak widać, liczby mają swe uzasadnienie, są wprost proporcjonalne do stopnia zróżnicowania topograficznego, geograficznego, krajobrazowego danego terenu, do jego rzeźby, fauny, flory, podłoża glebowego, sieci wodnej (rzeki, potoki, źródła) itp.; dla porównania – tylko 18 procent tego typu nazw ma ziemia łomżyńska (Sędziak 2004: 27) – znacznie uboższa pod względem szaty geograficznej i przyrodniczej. Czynniki te wpływają na kreację i wybór nazwy, który wynika z trafnej, realistycznej, zwykle obiektywnej obserwacji człowieka współdziałającego z przyrodą, wrażliwego na jej walory i mającego do niej stosunek emocjonalny.

Także dzieła rąk ludzkich, wytwory kultury materialnej, społecznej czy duchowej, działalność cywilizacyjna i społeczna człowieka, ciągle zmieniającego i ulepszającego środowisko, w którym się osiedlił, dostosowującego je do swoich potrzeb – znalazły odbicie w nazwach miejscowych, tzw. kulturowych. Stanowią one bardzo podobny procent na obydwu badanych terenach: 13 procent (biel.) i 16 procent (olk.), przy czym na ziemi łomżyńskiej jest ich zaledwie 0,4 procenta (Sędziak 2004: 27).

Znalazło w nich odbicie przede wszystkim życie materialne człowieka, jego hierarchia ważności, realistyczna obserwacja i charakterystyka terenu ze względu na powstawanie nowych obiektów lub ze względu na miejsca pozostałe po obiektach dawnych. Są to np. nazwy *Grodzisko*, *Hucisko* (w obydwu regionach) – od ap. *grodziszcze* ‘miejsce, gdzie stał kiedyś gród’, później z suf. *-isko* (*grodzisko*); *hucisko* ‘stara huta, miejsce po hucie’ (Bor 96).

W nazwach tych odzwierciedlają się różne sposoby i formy osadnictwa, nowsza działalność osadnicza, także budownictwo (powstawały nowe osady przemysłowe, intensyfikowało się rolnictwo), por. np.: *Półwieś* (biel.) od stp. *półwieś* ‘wieś zabudowana tylko po jednej stronie drogi’ (Bor 104), *Lgota* (Wolbromska) lub *Wola* (Libertowska) olk. – od ap. *lgota* ‘ulga podatkowa’ (Sstp), podobnie stp. ap. *wola* ‘to też zwolnienie na pewien czas z obowiązków wobec właściciela ziemi, także miejsce, gdzie obowiązuje to zwolnienie’, *Ogrodzona* (biel.), *Zawada* (olk.) – od ap. *zawada* ‘przeszkoda, zaporą’, wieś była sztuczną przeszkodą w przejściu do następnej osady. Działalność związana z gospodarką leśną, rolną – uprawą i pozyskiwaniem ziemi znajduje odzwierciedlenie w nazwach typu *Porąbka* (biel.) – od ap. *porąbka* ‘miejsce, z którego wyrąbano drzewa’ (Sstp). Jest to forma zdrobniała od *poręba* ‘wyrąb leśny, przesieka’ (SEMiG 301).

Nieliczne zaledwie nazwy mają motywację związaną z życiem duchowym człowieka: *Kalwaria Zebrzydowska* (biel.) – to nazwa ponowiona z nazwy słynnego miejsca pielgrzymek, ta zaś od *Kalwaria* ‘wzgórze pod Jerozolimą, na którym ukrzyżowano Chrystusa’. W 1600 roku zbudowano tu kaplicę, założono klasztor Bernardynów, którego fundatorem był Mikołaj Zebrzydowski (: *Zebrzyd* < *Zygfryd*;

SSNO) (SEMIG 132). Na ziemi olkuskiej wieś *Boża Wola* (powstała z *woli Boga*) wykreowana została być może na zasadzie metafory z odniesieniem konotacyjnym do *woli Bożej*.

Bardzo charakterystyczne w całym nazewnictwie słowiańskim są nazwy dzierżawcze. Na obydwu badanych terenach kształtują się podobnie: ponad 21 procent na ziemi bielskiej i 23 procent – na olkuskiej. Na ich podstawie możemy śledzić stosunki własnościowo-osadnicze na badanych terenach. Motywujące je nazwy osobowe wskazują na właścicieli, posesorów danej osady, wsi, miejscowości. Związki własności są określane pewnym zasobem formantów. Rodzaj nominacji ma wpływ na wykładniki językowe. Przynależność (posesywność) wyrażał najpierw formant *-*jb*, *-ja*, *-je*, potem *-ów*, *-owa*, *-owo*, *-in*, *-ina*, *-ino*. Nowszą warstwę nazw dzierżawczych tworzyły warianty komponowane z ich udziałem (*-ka*, *-owiec*, *-ówka*).

Nazwy osobowe zawarte w podstawach tych nazw to zarówno imiona (rzadziej w formie oficjalnej, częściej w formie skróconej), przezwiska oraz stabilizujące się nazwiska. Oto niektóre przykłady: *Andrychów* (biel.) od imienia *Henryk*, przejmowanego też w formach *Andrych*, *Andrych* SSNO, z sufiksem *-ów* (Rym I 21), *Drogomyśl* od imienia *Drogomyśl* SSNO, z suf. *-*jb* (Bor 123; Rym II 427), *Suloszowa* (olk.) od imienia skróconego *Sulosz* (< *Sulimir*, *Sulislaw*) SSNO, *Pogwizdów* od przezwiska *Pogwizd* (Bor 54), z sufiksem *-ów*, *Bąków* od przezwiska *Bąk*, *Juszczyn* od n. os. *Juszcza* SSNO, z sufiksem *-in* (Rym IV 232), *Bieńkówka* od n. os. *Bieniek* (skrócone od *Benedykt*) SSNO, z sufiksem *-ówka* (Bor 127). Czasem w podstawach tych nazw są zawarte nazwy osobowe niemieckie, co by świadczyło o obcych właścicielach tych ziem, miejscowości, por. np. *Giebuttów* (olk.) od n. os. *Giebolt* (: niem. *Gabold*, *Gebelt*), z sufiksem *-ów* (Rym III 120) oraz *Frelichów* (biel.) od nazwiska właściciela *Frydrycha* (*Frelicha*) z Cieszyna (Rym III 48).

Sprawa przynależności, własności była bardzo istotna dla naszych przodków; wykształcił się nawet odrębny typ nazw miejscowych z charakterystycznymi dla tej kategorii formantami. Świadczy on o silnym poczuciu prawa własności. Nazwy te w czasie swojego długiego rozwoju podlegały zmianom formalnym i znaczeniowym. Występują też i takie nazwy, które tworzyły się analogicznie, na wzór dzierżawczych, od różnych nazw osobowych, później także od nazwisk. Jest to sposób nominacji przez wybór modelu (por. Cieślikowa 1996: 14). Modelem jest typ nazw podlegający naśladownictwu. Jako wzór zostaje wybrany model słowotwórczy (nazw dzierżawczych; dotyczy to także nazw patronimicznych). W tworzeniu tych nazw już nie odgrywa roli obiekt ani semantyka, ale głównie struktura, która jest powielana. Bardzo trudno odróżnić nazwy modelowe od nazw utworzonych w wyniku kreacji realistycznej i deskrypcji. Czasem pomaga kontekst, wiedza historyczna lub geograficzna o nazwach miejscowych czy terenowych.

Nazwy patronimiczne w obydwu badanych regionach rozkładają się podobnie; w regionie bielskim stanowią 18 procent wszystkich typów nazw tam występujących, na ziemi olkuskiej – 17 procent. Sięgają okresu plemiennego, rodowego Polski. Początkowo były określeniami ludzi, a nie miejsc, oznaczały potomków lub poddanych człowieka, którego imię, przezwisko czy nazwa zawodu tkwi w danej na-

zwie miejscowej (Taszycki 1958: 262). Tym też tłumaczy się ich formę mianownika lm. na *-icy*. Dopiero od XIV wieku nazwy te uzyskały funkcję miejscową, przeszły z kategorii rzeczowników osobowych do kategorii nieosobowych, przyjmując formę biernikową na *-ice*. Zachodziła tu predykcja z elementami realistycznego opisu *x* było *czyjeś*: *Biskupicy* – potomkowie *Biskupa* lub ludzie *biskupa*. Na ziemi olkuskiej spotykamy nazwę *Biskupice* pochodzącą od nazwy godności ‘biskup’ – wieś stanowiła własność biskupów krakowskich (Rym I 205), także *Sulkowice* – od *Sulek* (< *Sulimir*, *Sulislaw*; SSNO). Na ziemi bielskiej są to nazwy: *Mikuszowice* – od *Mikusz* (< *Mikolaj*; SSNO) (SEMIG 27), *Pietrzykowice* od n. os. *Pietrzyk* (< imię *Piotr*), *Głębowice* od przezwiska *Głęb* ‘wieś potomków Głęba’ SSNO, z sufiksem *-owice*, *Aleksandrowice* od n. os. *Aleksander* – początkowo oznaczała potomków księcia Aleksandra Józefa Sułkowskiego, który osadę założył w XVIII wieku (Rym I 11 i inne).

Znaczna grupa nazw patronimicznych, zwłaszcza na ziemi bielskiej, jest modyfikowana nazwami osobowymi genetycznie niemieckimi. Nazwy te zostały utworzone na podstawie realistycznego opisu, informują zatem, że założycielami owych miejscowości byli osadnicy niemieccy. Są to m.in.: *Frydrychowice* (biel.) – od n. os. *Frydrych* SSNO (: *Fryderyk*, niem. *Friedrich*) ‘wieś potomków *Frydrycha*’, z suf. *-owice* (Bor 147), *Łodygowice* (biel.) – od imienia genetycznie niem. *Ludwig*, pol. *Ludwik*; w źródłach średniowiecznych: *Łodwich*, *Lodwich*, *Łodwig* (SSNO; Bub KI 201) – ‘wieś potomków *Łodwiga*’, z uproszczeniem grupy spółgłoskowej, *Wilamowice* (biel.) – od niem. *Wilhelm*, w źródłach od XII wieku poświadczony *Wilhalm*, *Wilaham*, *Wilham* (Bub KI 315), przez uproszczenie grupy spółgłoskowej *Wilam* SSNO, *Jerzmanowice* (olk.) – od n. os. *Irzman*, *Hirzman*, *Jerzman* SSNO (: *Herman*); Rym IV 175. Zdecydowana większość nazw patronimicznych znalazła potwierdzenie swoich podstaw słowotwórczych w *Słowniku staropolskich nazw osobowych*, co jest świadectwem powstania tych nazw przed XVI wiekiem.

Spora ilość nazw patronimicznych i dzierżawczych na obydwu badanych terenach przybliży nam niewątpliwie dawną rzeczywistość – stosunki gospodarczo-osadnicze i własnościowe (także osadnictwo niemieckie), co potwierdza historia tych ziem. Związki przynależności i własności określane są pewnym zasobem formantów. Wykreowanie tego typu nazw (z typowymi formantami kategorialnymi) może świadczyć nie tylko o silnym poczuciu prawa własności, przynależności, dziedziczenia, ale również o silnych związkach rodzinnych, społecznych, także o pewnych wartościach etycznych i prawnych.

Na terenie badanych obszarów zdecydowanie mniej jest nazw miejscowych, które początkowo były nazwami ludzi, a dopiero później nazwami miejscowości (wyjątek stanowią wspomniane wcześniej nazwy patronimiczne). Należą tu nieliczne nazwy etniczne, pierwotnie oznaczające gromadę ludzi określoną wspólnym mianem ze względu na właściwości terenu, na którym zamieszkiwali, miejscowość, z której pochodzili, plemię, do którego należeli, czasem też ze względu na charakterystyczne pożywienie (por. Taszycki 1958: 262). Są to np.: *Bielany* (biel.) ‘osadnicy mieszkający nad rzeką Białą’, *Łączany* (biel.) – ‘osadnicy mieszkający na łące’

(Bor 194), *Rodaki* (olk.) – nazwa oznaczała ludzi pierwotnie pochodzących z tego samego rodu (Rymut 1967: 144), *Pomorzany* (olk.) – pierwotnie nazwa oznaczała ludzi pochodzących z Pomorza, później osadę przez nich zamieszkałą; osadnicy z Pomorza przybyli na ziemię olkuską, aby pracować przy wydobyciu rud cynku i ołowiu (Rymut 1967: 130).

Nazwy skupisk ludzkich przechodziły z jednej kategorii do drugiej – stawały się nazwami miejscowymi, przy zmianie funkcji (także wykładników gramatycznych). Czasem trudno rozstrzygnąć, czy nazwa powstała dzięki kreacji realistycznej (pre-dykcja), czy deskrypcji sytuacyjnej.

Podobnie powstawały nazwy służebne określające początkowo grupy ludności, które były zobowiązane do pełnienia wyspecjalizowanych powinności feudalnych wobec istniejących dworów. Instytucja feudalna na badanych terenach znalazła odbicie w zaledwie kilku nazwach służebnych. Z ziemi bielskiej wymieńmy przykładowo nazwę *Kowale*, pochodzącą od *kowale* ‘pracownicy kuźni’ (Bor 199), z ziemi olkuskiej: *Owczary* – od *owczary* ‘ludzie wypasający owce dla dworu królewskiego’ (Rymut 1967: 121). Nie utrwalano często, jak widać, tego typu nazw, ówcześni ludzie woleli podkreślać inne walory. Są pewne wartości stałe – jedność feudalnej struktury, a różne wybory. Wybór świadczy o hierarchii wartości, ma aspekt aksjologiczny.

Na obydwu badanych terenach niewiele jest stosunkowo młodych nazw rodowych (stanowią zaledwie 1 procent wszystkich typów nazw); dla porównania – na ziemi łomżyńskiej stanowią one aż ok. 57 procent (por. Sędziak 2004: 27). Taki stan rzeczy wynika niewątpliwie z odmiennej historii i losów tych ziem, nazwy te są bowiem charakterystyczne dla małych osad, zakładanych przez drobne rodziny szlacheckie (typowe zwłaszcza dla Mazowsza, Podlasia, Mazur). Oznaczały one pierwotnie mieszkańców pewnej osady określanych jakąś nazwą osobową wspólną dla członków tego samego rodu, której sami używali, względnie – jaką ich wszystkich określano. Na ziemi bielskiej są to: *Biery* od n. os. *Biera*, *Biernat* (< *bierać*, *zabierać*) w formie liczby mnogiej SSNO (Rym I 190), *Laliki* od n. os. *Lalik* (< *Karol*) SSNO, *Leńcze* od n. os. *Leńcz* SSNO. Na ziemi olkuskiej – *Sobiesęki* od n. os. założyciela rodu *Sobiesęka* SSNO (Rymut 1967: 157).

Podsumowując, należy stwierdzić, że wśród nazw miejscowych badanych regionów najliczniejszą grupę stanowią nazwy topograficzne ze znaczną przewagą na ziemi bielskiej (44 procent; olk.: 28 procent), co jest niewątpliwie związane z bardziej urozmaiconym krajobrazem tego regionu i zapewne z większą różnorodnością jego warunków przyrodniczych, bogatszą szatą geograficzną itp. Narastały one stopniowo w ciągu wieków, trafnie odzwierciedlając różnorodne i charakterystyczne dla tych terenów zjawiska przyrodnicze, geograficzne i krajobrazowe. Wyrażają doskonałą, realistyczną i zarazem emocjonalną obserwację terenu, określają pierwotny jego wygląd, krajobraz, faunę i florę, wskazują na różne obiekty w terenie, jego ukształtowanie, uwzględniając rodzaj gleby, rozmieszczenie wód, pól, lasów, wzniesień, wąwozów, łąk, mokradł itp. Nazwy topograficzne tych tere-

nów przechowują wiele informacji o dawnych warunkach geograficzno-przyrodniczych, które nie zawsze w niezmienionej postaci dotrwały do dzisiaj.

Pozostałe typy nazw w obydwu regionach rozkładają się bardzo podobnie, zbliżone proporcje procentowe świadczą o podobnej ich przeszłości, tradycji, historii narodowej i kulturze. I tak, nazwy dzierżawcze wskazujące na różnorodne i zmienne stosunki własnościowo-osadnicze, stanowią ok. 21 procent wszystkich typów nazw na ziemi bielskiej i 23 procent na ziemi olkuskiej. Dobre warunki glebowe wraz z dogodną siecią wodną wyznaczały główne szlaki najstarszego osadnictwa, zadecydowały nie tylko o licznych nazwach dzierżawczych, lecz także o patronimicznych (18 procent biel.; 17 procent olk.). Działalność społeczna, gospodarcza, a także cywilizacyjna znalazła natomiast odbicie w nazwach kulturowych (13 procent biel.; 16 procent olk.). Pozostałe typy nazw (etniczne, służebne i rodowe) występują sporadycznie w pewnych lokalnych układach na badanych obydwu obszarach.

Zasygnalizowany zaledwie problem nazw miejscowych na ziemi bielskiej i olkuskiej przybliży nam te regiony, ich tradycję historię i kulturę. Występujące w podobnych proporcjach procentowych (z wyjątkiem nazw topograficznych) poszczególne typy nazw, motywowane różnymi czynnikami, świadczą o bogatej i podobnej zarazem przeszłości obydwu regionów.

Poprzez interpretację nazw miejscowych, a właściwie ich etymologię i motywację, odtwarzamy sposób postrzegania rzeczywistości przez ówczesnych ludzi, kreatorów tych nazw. Poznajemy i odkrywamy sposób myślenia naszych przodków, poznajemy ich sferę mentalną, odczucia estetyczne, ich świat wartości, etykę, priorytety, stosunki rodzinne, własnościowe, także sposób postrzegania piękna przyrody. Ówczesnych ludzi obchodził świat w różnych wymiarach i w różnych zakresach. Obserwowali oni i porządkowali otaczającą ich przestrzeń, identyfikując miejsca (częściej realistycznie), tworząc kategorie różniące się między sobą semantycznie i słowotwórczo.

Sposób nominacji pozwala wnioskować, że obiekty geograficzne (miejsca i miejscowości, osady) są w większości oceniane i postrzegane przez twórców nazw bezstronnie, przeważają elementy obserwacji leżące u podstaw realistycznego opisu, dotyczą charakteru obiektu, jego usytuowania w terenie, warunków przyrodniczych, krajobrazowych, czasem położenia względem innego obiektu, sposobu i formy zasiedlenia, rodzaju własności, czynników kulturowych i społecznych. Dominuje nominacja obserwacyjno-opisowa i obserwacyjno-charakteryzująca, przeważa słownictwo konkretne.

Nazwy miejscowe są ciekawe i urozmaicone pod względem językowym (ich postać, kształt), przechowują formy i zjawiska językowe dawno już wymarłe lub w ogóle nigdzie nieutralone poza tymi nazwami. Niektóre z nich były bowiem charakterystyczne tylko dla języka mówionego tamtych czasów, inne odnotowane są niekiedy w *Słowniku staropolskim* lub w *Słowniku staropolskich nazw osobowych*. Wzbogacają zatem leksykę apelatywną (por. np. *chelmek*, *lipnik*, *wierbka*) oraz proprjalną (*Sulosz*, *Mikusz*).

Badania nazw miejscowych, a zwłaszcza wyniki tych badań są bardzo ważne dla innych dziedzin wiedzy, nie tylko humanistycznych, jak językoznawstwo (zwłaszcza diachroniczne), ważne są też dla historii narodowej, historii kultury, aksjologii, logiki, filozofii, socjolingwistyki, dialektologii, ale także dla nauk przyrodniczych (mogą naprowadzać bowiem na ślad występowania różnych gatunków roślin, zwierząt, itp.). Są też istotne dla archeologii, etnografii, a nawet dla geologii (różne gatunki skał, kamieni itp.), hydrologii (sieci wodne). Istnieje ścisła zależność między tymi dziedzinami wiedzy, mogą się one bowiem uzupełniać, korzystając z wzajemnych osiągnięć i wypracowanych metod badawczych.

Objaśnienia skrótów

ap.	– apclatyw
biel.	– bielskie
gr. spół.	– grupa spółgłoskowa
gw.	– gwarowe
im.	– imię
lm.	– liczba mnoga
n. os.	– nazwa osobowa
niem.	– niemiecki
olk.	– olkuskie
pol.	– polski
ps.	– prasłowiański
stp.	– staropolski

Bibliografia wraz ze skrótami

- Anusiewicz J., 1994, *Lingwistyka kulturowa*, Wrocław.
- Bor – Borek H., 1988, *Górny Śląsk w świetle nazw miejscowych*, Opole.
- Bub KI – Bubak J., 1993, *Księga naszych imion*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Cieślíkowa A., 1990, *Staropolskie odapclatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Cieślíkowa A., 1996, *Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych*, „Onomastica”, t. XLI, s. 5–19.
- Cieślíkowa A., 1999, *Nazwy własne we współczesnym języku polskim*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 97–113.
- Cieślíkowa A., 1999a, *Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin, s. 269–276.

- Puzynina J., 1979, *Zmiany znaczeniowe a semantyka składnikowa*, „Język Polski”, t. LIX, s. 271–281.
- Rym – *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*, t. I–V, red. K. Rymut, Kraków 1996–2003.
- Rymut K., 1967, *Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego*, Wrocław.
- SEMiG – Rospond S., *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984.
- SESI – Sławski F., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I–V, Kraków 1952–1982.
- Sędziak H., 2004, *Rodowe nazwy wsi drobnoszlacheckich w Łomżyńskim*, [w:] *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia*, cz. VIII: *Antroponimia i toponimia Mazowsza i Podlasia*, red. H. Sędziak, Łomża, s. 25–42.
- SSNO – *Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. W. Taszycki, t. I–VII, Wrocław 1965–1987.
- Sstp – *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. I–XI, Wrocław – Warszawa – Kraków 1953–2002.
- Taszycki W., 1946 (1958), *Słowiańskie nazwy miejscowe (Ustalenie podziału)*, Kraków; przedruk [w:] W. Taszycki, *Rozprawy i studia polonistyczne*, t. I: *Onomastyka*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 228–268.
- Wilkoń A., 1963, *Polskie nazwy miejscowe od nazw wodnych*, „Onomastica”, t. VIII. *Wykaz gmin z podziałem na sołectwa województwa bielskiego*, Bielsko-Biała 1996. *Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce*, t. I–III, Warszawa 1980–1983.

An Image of the Past World Reflected in Toponymic Names

Abstract

The paper is an attempt to show the past reality reflected in toponymic names coming from the districts of Bielsko-Biała and Olkusz. Interpretation of the names, their etymology and word formation involving well known rules of giving names and functioning of them leads to approaching the world of our ancestors, its realities, the hierarchy of values that people of those days lived according to etc.

Moreover, in the paper the author tries to point to similarities and differences between the two regions which are results not only of historical and geographical realities but also of the ways that people of those days, creators of these names, perceived their reality.

Also, linguistic forms and phenomena both extinct since a long time and nowhere except in these names fixed are shown.